



Pan Rafał Dutkiewicz
Prezydent Wrocławia



INTERPELACJA

Dotyczy: sprzedaży działek gruntowych i obiektów na terenie kompleksu Stadionu Olimpijskiego

Szanowny Panie Prezydencie

W imieniu wielu wrocławian, nie tylko mieszkańców Wielkiej Wyspy, chciałabym stanowczo zaprotestować przeciw likwidacji obszaru terenów zielonych i sportowych będących częścią zabytkowego kompleksu Stadionu Olimpijskiego. Wrocławianie nie godzą się na sprzedaż działek gruntowych i obiektów na terenie kompleksu Stadionu Olimpijskiego, który jest współwłasnością Gminy Wrocław i Akademii Wychowania Fizycznego - instytucji publicznych, utrzymywanych z podatków obywateli.

Jest to działanie niedopuszczalne.

Po pierwsze dlatego, że Stadion, jako obiekt zabytkowy, jest chroniony prawem i ogłoszone już przez AWF przetargi - na Hotel Olimpia, działkę z boiskiem do baseballa i działkę z istniejącym basenem - są sprzeczne, jeśli nie z literą, to na pewno z duchem prawa i interesami mieszkańców. Akademia Wychowania Fizycznego, jest powołana do kształcenie obywateli i otrzymuje na to środki z budżetu państwa. Nie ma się natomiast zajmować działalnością gospodarczą, czyli handlem przekazanymi jej niegdyś na statutowe cele gruntów. A władze uczelni przygotowują się do sprzedaży kolejnych zadrzewionych działek!

Po drugie – jest nie do zaakceptowania, że władze miejskie biorą w tym procederze aktywny udział. Najpierw Rada Miasta, w której popierający Pana radni mieli zdecydowaną większość, przegłosowała miejscowy plan zagospodarowania umożliwiający zamianę bezcennych terenów zielonych na działki do zabudowy mieszkaniowej. Nie zaprotestował przeciwko temu podległy Panu Miejski Konserwator Zabytków. Nic też nie wskazuje na to, aby zechciał Pan skorzystać z ostatniej szansy uratowania tego zabytkowego terenu korzystając z prawa pierwokupu. Chociaż, o czym warto przypomnieć, do zadań własnych Gminy należy obowiązek opieki nad zabytkami, a więc i nad Stadionem Olimpijskim.

Po trzecie, liczne tereny zielone, parki, bulwary i także tereny Stadionu, stanowią o niepowtarzalnym charakterze naszego miasta i jego pięknie. Od lat, będąc przewodniczącym Rady Nadzorczej SM Wrocław Południe, działaczem społecznym związanym z ekologią, obserwuję liczne przykłady drastycznej dewastacji miejskiej zieleni – likwidowania skwerów, wycinania drzew – na skutek działań developerów. I o ile w centrum miasta może być trudno temu przeciwdziałać, (choć należy choćby próbować) – o tyle w przypadku terenów stanowiących kompleks Stadionu zgoda na dewastację zieleni, likwidację terenów rekreacji dla mieszkańców wydaje się absolutnie niezrozumiała. Jest w naszym mieście jeszcze dość działek budowlanych, aby nie musieć likwidować zielonego kompleksu Stadionu.

Zostawmy ten kompleks w całości następnym pokoleniom wrocławian. Co więcej – przewróćmy mu jego funkcje rekreacyjno-sportowe, z ogólnodostępnymi boiskami, basenem, bieżniami, terenami zielonymi? To nasz obowiązek.

Mirosław Lach
Radny Miasta Wrocławia
Członek Komisji Sportu i Rekreacji